IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Zdrowia

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji Stałej do spraw organizacji ochrony zdrowia i innowacyjności w medycynie (nr 5)**

z dnia 21 lipca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia

– podkomisji stałej do spraw organizacji ochrony zdrowia i innowacyjności w medycynie (nr 5)

21 lipca 2021 r.

Podkomisja stała do spraw organizacji ochrony zdrowia i innowacyjności w medycynie, obradująca pod przewodnictwem poseł **Violetty Porowskiej (PiS)**, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli ochrony ludzi przed szkodliwym wpływem tworzyw sztucznych.

W posiedzeniu udział wzięli: Waldemar Kraska sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikami, **Monika Jarzębska** dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia Głównego Inspektoratu Sanitarnego ze współpracownikami, **Andrzej Kalski** dyrektor Departamentu do spraw Substancji i Mieszanin Niebezpiecznych Biura do spraw Substancji Chemicznych, **Ewa Mrówka** dyrektor Departamentu Laboratoriów Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Przemysław Szewczyk** wicedyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Łodzi ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Stefański** oraz **Małgorzata Siedlecka-Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu naszej podkomisji stałej do spraw organizacji ochrony zdrowia i innowacyjności w medycynie. Otwieram posiedzenie. Witam wszystkich członków podkomisji, wszystkich państwa posłów i zaproszonych gości. Dziękuję za obecność panu ministrowi i przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli ochrony ludzi przed szkodliwym wpływem tworzyw sztucznych. Referują prezes Najwyższej Izby Kontroli i minister zdrowia. Tym samym bardzo serdecznie witam panów.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że materiały są dostępne w wersji elektronicznej w folderze SDI na iPadach oraz zostały wysłane do posłów na e-maile. Bardzo proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie informacji.

Wicedyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Łodzi Przemysław Szewczyk:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, nazywam się Przemysław Szewczyk. Jestem wicedyrektorem Delegatury NIK w Łodzi. Jest ze mną koordynator kontroli pan Krzysztof Wójcik. Koordynowaliśmy tę kontrolę w skali całego kraju i zaprezentujemy wyniki. Kontrolę podjęliśmy, ponieważ problemy stwarzane przez tworzywa sztuczne są z każdym rokiem coraz większe. Dotyczą one nie tylko kwestii związanej z ich późniejszym zagospodarowaniem i recyklingiem, ale również zagrożeń zdrowotnych stwarzanych bezpośrednio przez plastik i substancje w nim zawarte, takie jak chociażby niebezpieczne dla dzieci ftalany znajdujące się w zabawkach. Coraz więcej obaw budzi również mikroplastik, który jest już powszechnie obecny w wodach powierzchniowych i może przedostawać się do wód pitnych i żywności.

Proszę zwrócić uwagę na ten slajd. O ile w Europie udaje się utrzymać produkcję plastiku na stałym poziomie – to jest ta czerwona linia – o tyle globalnie, na świecie produkcja wzrosła o kilkaset procent na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Pomimo różnych instrumentów, w tym prawnych, zmierzających do ograniczenia użycia tworzyw sztucznych, nie bardzo potrafimy dokonać tego w praktyce.

W tej kontroli chcieliśmy przede wszystkim sprawdzić skuteczność działań właściwych organów państwa w zapewnieniu ochrony konsumentów przed szkodliwym wpływem tworzyw sztucznych, zarówno od strony identyfikacji zagrożeń powodowanych przez te zagrożenia, jak również pod kątem prawidłowej realizacji zadań w zakresie ochrony konsumentów przed negatywnym wpływem plastiku. Kontrolą objęliśmy łącznie 14 urzędów, w tym 2 centralne – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nadzorujący wojewódzkie inspektoraty Inspekcji Handlowej, oraz Główny Inspektorat Sanitarny, nadzorujący działalność organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Pozytywnie oceniliśmy fakt objęcia corocznymi kontrolami przez inspekcję sanitarną 25% zarejestrowanych firm działających w obszarze materiałów i wyrobów z tworzyw sztucznych przeznaczonych do kontaktu z żywnością oraz niewielki odsetek próbek takich materiałów niespełniających norm, co zasadniczo świadczy o tym, że były one bezpieczne dla konsumentów. Zwróciliśmy jednak uwagę na fakt, że obecnie organy inspekcji sanitarnej nie prowadzą badań mikroplastiku w wodzie i żywności, ponieważ nie ma wciąż odpowiednich norm w tym zakresie.

12 stycznia 2021 r. weszła w życie Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia ub.r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, zgodnie z którą będzie można prowadzić monitoring mikroplastiku w wodzie. Jednak Komisja Europejska dostała czas na przyjęcie metodyk badawczych w tym zakresie do 12 stycznia 2024 r. Wyniki kontroli pokazały również, że problem niedofinansowania laboratoriów organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej rzutował na niewykonanie przez inspekcję pełnej liczby zaplanowanych badań próbek pod kątem migracji z tworzyw sztucznych do substancji symulującej żywność w 2019 r., a także braki w wyposażeniu w aparaturę analityczną, która przyspieszyłaby czas oczekiwania na wyniki badań. Długi czas badań rzutuje bowiem na brak możliwości wycofania z rynku niebezpiecznych produktów, które stwarzają czy mogą stwarzać zagrożenie dla konsumentów.

Jeśli chodzi o działalność organów Inspekcji Handlowej, to organy te prawidłowo skoncentrowały swoje działania na problematyce ftalanów w zabawkach, które były wykrywane nawet w co czwartej badanej próbce. Ftalany są związkami zaburzającymi funkcjonowanie układu hormonalnego, szczególnie niebezpiecznymi dla dzieci. W naszej ocenie liczba badanych próbek na obecność ftalanów była niewielka – corocznie około 200 takich próbek – szczególnie jeśli zestawić ją z liczbą zabawek z tworzyw sztucznych wprowadzanych na rynek polski. Z danych Krajowej Administracji Skarbowej wynika, że sama liczba zgłoszeń celnych dla zabawek z tworzyw sztucznych w latach 2017–2019 wyniosła w Polsce ponad 40 tys.

Z kolei zbyt długi czas badań próbek – średnio 30 dni, a wiemy, że można zrobić takie badania w 5 do 7 dni – rzutował na brak późniejszej możliwości wycofania z rynku niebezpiecznych zabawek, które już trafiły do odbiorców docelowych, czyli do dzieci. Wprawdzie w takich przypadkach, po ponownej kontroli organów Inspekcji Handlowej i przekazaniu akt spraw do UOKiK, urząd ten podejmował działania zmierzające między innymi do wycofania z obrotu takich zabawek i zwrotu zabawek zakupionych przez klientów indywidualnych do sprzedawców, w tym nakazywanie dystrybutorom publikacji ogłoszeń prasowych, nie gwarantowało to jednak, że wszystkie zostaną faktycznie zwrócone przez nabywców.

Biorąc pod uwagę wszystkie ustalenia kontroli, oceniliśmy, że pomimo zgodnej z prawem i rzetelnej realizacji większości zadań przez kontrolowane organy system nie gwarantował pełnej skuteczności ochrony konsumentów przed niebezpiecznymi produktami. Na taką ocenę wpływał przed wszystkim wydłużony czas oczekiwania na wyniki badań ftalanów w zabawkach oraz niewielka liczba pobranych próbek, a także niezrealizowanie przez inspekcję sanitarną wszystkich zaplanowanych badań w obszarze migracji sub-

stancji z tworzyw sztucznych oraz niedobory sprzętowe rzutujące na wydłużony czas badań w laboratoriach wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych.

Sformułowane po tej kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli wnioski skierowaliśmy zarówno do prezesa Rady Ministrów, który jako zwierzchnik administracji rządowej ma wpływ na jej finansowanie, jak i do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i głównego inspektora sanitarnego. Prezes UOKiK podzielił nasz wniosek i zadeklarował kontynuację działań w celu skrócenia czasu oczekiwania na badania próbek ftalanów w zabawkach, natomiast główny inspektor sanitarny zadeklarował, że wytyczne doprecyzowujące sposób weryfikacji produktów wycofanych z rynku przez podległe organy zostaną przygotowane do końca 2021 r.

Pani przewodnicząca, to taki najważniejszy skrót tej informacji. Oczywiście jeśli będą mieli państwo pytania, to jesteśmy do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Na pewno pan minister będzie chciał zabrać głos w tej materii, bo wiem, że pojawiły się różne kwestie, odnośnie do których ministerstwo miało inny pogląd.

Natomiast proszę mi wybaczyć, błędy popełniamy wszyscy, ale dobrze, że je naprawiamy. Ja przyznaję się do tego błędu, ale to z pośpiechu, bo chciałam już rozpocząć. Nie przywitałam naszych zacnych gości, wymieniając państwa z imienia i nazwiska, ale również wymieniając państwa instytucje. To dowodzi tego, że dzisiejszy temat jest niezwykle interesujący i niezwykle ważki. Jeżeli więc państwo pozwolicie, będzie to ważna informacja dla państwa posłów obecnych dzisiaj na spotkaniu i połów, którzy oglądają nas online. Proszę mi wybaczyć, naprawiam błąd i z wielką przyjemnością witam pana ministra Waldemara Kraskę, sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Witam panie ministrze, bardzo się cieszę z pana obecności. Pan Przemysław Szewczyk, wicedyrektor Delegatury NIK w Łodzi, był uprzejmy sam się przywitać.

Teraz po kolei, proszę państwa: pani Małgorzata Jakóbczyk, naczelnik Wydziału w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia w Głównym Inspektoracie Sanitarnym – witam bardzo serdecznie; pani Monika Jarzębska, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia w Głównym Inspektoracie Sanitarnym – witam pięknie; pan Andrzej Kalski, dyrektor Departamentu do spraw Substancji i Mieszanin Niebezpiecznych Biura do spraw Substancji Chemicznych; pani Ewa Liberska, naczelnik Wydziału do spraw Regulacji Substancji i Mieszanin Chemicznych Departamentu do spraw Substancji i Mieszanin Niebezpiecznych Biura do spraw Substancji Chemicznych; pani Ewa Mrówka, dyrektor Departamentu Laboratoriów Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów; pan Dariusz Poznański dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia; pani Agnieszka Strzemieczna, zastępca dyrektora Departamentu Higieny Środowiska w Głównym Inspektoracie Sanitarnym – witam pięknie. Pana dyrektora Przemysława Szewczyka witałam. I pan Krzysztof Wójcik, główny specjalista kontroli państwowej, Delegatura NIK w Łodzi – bardzo serdecznie dziękuję za tę prezentację.

Witam państwa raz jeszcze. Temat jest ważki i powiedziałabym, że na czasie, nowoczesny, więc dziękuję za obecność. Panie ministrze, oddaję głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Waldemar Kraska:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, państwo parlamentarzyści, szanowni państwo, tytułem wstępu należy wyjaśnić, że Państwowa Inspekcja Sanitarna została powołana do sprawowania nadzoru, między innymi oczywiście, nad jakością wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, w tym także do oceny bezpieczeństwa jakości wody, która jest dokonywana na podstawie prawa krajowego implementującego prawo unijne.

Organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej nie mają kompetencji do prowadzenia badań naukowych czy ustalania norm bezpieczeństwa dla parametrów. Jednocześnie należy dodać, że przy rozpatrywaniu ewentualnego zagrożenia wynikającego z obecności mikroplastiku w wodzie do spożycia ważny jest fakt, że w Polsce w 2020 r. funkcjonowało 12 040 ujęć wody wykorzystywanej do zbiorowego zaopatrzenia, a tym 361 ujęć powierzchniowych i 11 679 ujęć podziemnych. Ujęcia powierzchniowe w Polsce, które

mogą być narażone na występowanie mikroplastiku w wodzie, stanowią więc zaledwie około 3% wszystkich ujęć wody wykorzystywanych do celów zbiorowego zaopatrzenia.

Wymagania krajowe dla wody przeznaczonej do spożycia określone zostały w rozporządzeniu ministra zdrowia z 7 grudnia 2017 r. oraz implementują dyrektywę parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 3 listopada 1998 r. Dyrektywa wskazuje parametry, które mają znaczenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego konsumentów oraz ich bezpieczne wartości. Przy ustalaniu zakresu i wartości parametrów podlegających monitoringowi wody brano pod uwagę dostępną wiedzę naukową, ale także zasadę ostrożności i zachowania bezpieczeństwa konsumentów. Normy dla wody wskazane w wyżej wymienionej dyrektywie zostały oparte na wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia dla jakości wody pitnej, które stanowią przegląd zagrożeń mikrobiologicznych, chemicznych i radiologicznych w wodzie do picia. Co istotne, mikroplastik nie został włączony do aktualizowanych w 2017 r. wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia.

Informację o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli należy również rozpatrywać w kontekście wniosków Światowej Organizacji Zdrowia zawartych w publikacji w 2019 r., która stanowi pierwszy raport z podsumowania dowodów, jak również kluczowe ustalenia i zalecenia na temat zagrożeń dla zdrowia w związku z występowaniem mikroplastiku w środowisku. Jak podkreśla WHO, dane na temat wpływu mikroplastiku na zdrowie są wciąż bardzo ograniczone i potrzebne są dalsze badania. WHO wskazuje natomiast między innymi na potrzebę zebrania więcej danych na temat występowania mikroplastiku w całym łańcuchu dostaw wody, lepszego zrozumienia skutków toksykologicznych wyniku jego obecności w produktach oraz ogólnego narażenia na mikroplastik występujący w środowisku, więcej danych na temat jego wchłaniania w przewodzie pokarmowym.

Prace legislacyjne podejmowane przez Komisję Europejską w latach 2018–2020 w zakresie nowej dyrektywy wody do spożycia i aktualizacji między innymi wykazu i wartości parametrów oznaczanych w wodzie do spożycia uwzględniały dokonany przez WHO przegląd wykazu parametrów dyrektywy 98/83 Wspólnoty Europejskiej. Wobec obecnych dowodów naukowych nie został wytypowany przez WHO i Komisję Europejską jako parametr, który należy włączyć do listy parametrów monitorowanych w wodzie przeznaczonej do spożycia przez ludzi. W nowej dyrektywie 2020/2184 odnośnie do wody do spożycia, dla parametrów nowo pojawiających się w wodzie – to jest mikroplastik – został przyjęty mechanizm listy obserwacyjnej, dzięki któremu będzie można określić, czy nowo pojawiająca się substancja w wodzie ujmowanej do zbiorowego zaopatrzenia… Monitoring parametrów z listy obserwacyjnej, zgodnie z dyrektywą, dotyczy wody w pierwszym łańcuchu dostaw, tj. na ujęciu wody. Z kolei monitoring wód środowiskowych, w tym również wód wykorzystywanych do poboru wody do spożycia, należy do kompetencji organów odpowiedzialnych za prowadzenie monitoringu jakości wód powierzchniowych i podziemnych, najczęściej organów ochrony środowiska. Niemniej jednak, z uwagi na brak w chwili obecnej metodyki do pomiaru zawartości mikroplastiku w wodzie, pozwalającej na uzyskanie wiarygodnych wyników badań – ma być przyjęta przez Komisję Europejską do 12 stycznia 2024 r. – mikroplastik nie mógł być włączony do pierwotnej listy obserwacyjnej dyrektywy 2020/2184.

Przepisy dyrektywy stanowią kierunek do prowadzenia krajowych działań w tym zakresie. Zadanie związane z badaniem mikroplastiku w wodzie do spożycia przez ludzi jest na etapie ustaleń i badań prowadzonych na szczeblu Unii Europejskiej. Jednak w tym celu potrzebne jest opracowanie i podjęcie metodyki badania mikroplastiku w wodzie w celu uzyskiwania wiarygodnych wyników badań jakości wody, a to jest dopiero w fazie opracowania przez Komisję Europejską.

Podejście Polski w zakresie badania mikroplastiku na podstawie przepisów dyrektywy o wodzie do spożycia jest spójne z polityką innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Ponadto należy dodać, że kolejnym zadnieniem, które będzie musiało zostać wypracowane po uzyskaniu wyników oznaczeń mikroplastiku w środowisku, jest możliwość jego usunięcia przez podmioty zbiorowego zaopatrzenia w wodę. Prowadzenie krajowych badań jakości wody do spożycia na obecność mikroplastiku bez dowodów naukowych, wypracowanych metod badawczych czy też metod uzdatniania wody

we wskazanym zakresie, nie znajduje uzasadnienia w kontekście wydatkowania między innymi środków publicznych na prowadzenie dodatkowego monitoringu jakości wód.

Wobec wyżej przytoczonych informacji Polska, tak jak inne kraje europejskie, podejmie działania w zakresie mikroplastiku zgodnie z kierunkiem zaproponowanym przez Komisję Europejską, która koordynuje działania mające na celu określenie metodyki oznaczenia mikroplastiku i określenia norm bezpieczeństwa wody z udziałem ekspertów międzynarodowych.

Pan przewodnicząca, to tak tytułem wstępu, a teraz odniosę się do raportu NIK. Raport opisuje działanie organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w szerokim zakresie obszaru działania, jakim jest wpływ tworzyw sztucznych na zdrowie człowieka. Należy podkreślić, że raport pozytywnie ocenia działania nadzorcze i kontrolne prowadzone przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej w obszarze materiałów i wyrobów do kontaktu z żywnością, który jest jednym z elementów zadań Państwowej Inspekcji Sanitarnej w zakresie bezpieczeństwa żywności.

NIK sformułowała ocenę ogólną, że mimo działania zgodnego z prawem i rzetelnej realizacji zadań w celu ochrony ludzi przede szkodliwym wpływem tworzyw sztucznych nie były one w stanie zapewnić skutecznej ochrony konsumentów przed niebezpiecznymi produktami. Trudno nam zgodzić się z tą tezą, mając na uwadze, że w stosunku do Głównego Inspektoratu Sanitarnego sformułowano także jedno zalecenie dotyczące aktualizacji procedur systemu wczesnego ostrzegania o niebezpiecznej żywności i paszach o zasady przekazywania informacji pozyskanych przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej od przedsiębiorców bez przeprowadzenia kontroli w terenie. Zalecenie to dotyczy doprecyzowania i doskonalenia procedur, które obowiązują od wielu lat i są stale modernizowane. Ponadto stwierdzone w dwóch wojewódzkich stacjach sanitarno-epidemiologicznych sposoby weryfikacji przekazywania informacji, uznane przez NIK za niedociągnięcia, nie stanowią w ocenie głównego inspektora sanitarnego istotnej niezgodności.

Należy ponadto zwrócić uwagę także na to, że w innych obszarach działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej zostały ocenione również pozytywnie, zaś niewykonanie w 2019 r. badań 47 próbek w kierunku tenaksu, ze względu na problemy sprzętowe w jednej wojewódzkiej stacji sanitarno-epidemiologicznej, nie wydaje się być podstawą do tak negatywnej oceny całościowej pracy Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Mając na uwadze wszystkie zbadane w 2019 r. próbki materiałów i wyrobów przeznaczonych do kontaktu z żywnością – to są 1404 próbki – niewykonanie badań w 47 próbkach stanowi zaledwie 3% wszystkich przebadanych próbek. Również wskazanie w uzasadnieniu do ogólnej oceny wydłużonego czasu badania w przypadku trzech próbek – powtarzam: trzech – w odniesieniu do łącznej liczby 1404 badanych przez laboratoria Państwowej Inspekcji Sanitarnej, co stanowi 0,2%, wydaje się też nieistotnym problemem.

W odniesieniu do negatywnej oceny nadzoru nad mikroplastikiem uprzejmie zwraca się uwagę, że badanie i nadzorowanie żywności w kierunku, który nie został uregulowany przepisami prawa popartymi naukową analizą, budzi poważne wątpliwości, tym bardziej że NIK nie sformułowała żadnego wniosku w tym zakresie. Brak przepisów, które dopiero są na wstępnym etapie sformułowania w Unii Europejskiej, nie wydaje się uzasadniać negatywnej oceny jakości działania organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej w tym zakresie. Tym bardziej, że w raporcie brak jest informacji o działaniach zapobiegawczych w zakresie ochrony środowiska, jak również nadzoru nad mikroplastikiem na etapie produkcji pierwotnej pochodzenia zwierzęcego. Oba te zadania nie leżą w kompetencjach Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Rzeczywiście to niuansowa sytuacja, więc rozumiem punkty widzenia zarówno państwa z Najwyższej Izby Kontroli, jak i pana ministra. Ja tak myślę, analizując ten raport i odniesienie się pana ministra do przedstawionych informacji – to, że państwo jako Ministerstwo Zdrowia zadeklarowali opracowanie odrębnych wytycznych dla Państwowej Inspekcji Sanitarnej… Świat się zmienia. Jak pan przedstawiał…

Główny specjalista z Delegatury z Łodzi, przepraszam bardzo, jeżeli panów będę myliła. Przyspieszenie w produkcji plastiku nastąpiło w ostatnich latach, więc i nasze instytucje muszą się dopasować, natomiast te procedury i wytyczne trzeba dopiero przygotować.

Czy państwo z UOKiK chcieliby zabrać głos w tej materii? Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa, z zaproszonych gości, chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, Delegatura NIK w Łodzi.

Wicedyrektor Delegatury NIK w Łodzi Przemysław Szewczyk:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja tylko króciutko odniosę się do tego, co powiedział pan minister. Pan minister odniósł naszą kontrolę głównie do ustaleń dotyczących GIS. Kontrola była szersza. Obejmowała również Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i Inspekcję Handlową, więc ocena, którą pan minister przytaczał, dotyczy też innych organów.

Ta kontrola troszkę wyprzedza rzeczywistość. Ja też o tym mówiłem – zresztą to jest w naszej ocenie – że prawo dopiero będzie implementowane. Na pewno jest to bardzo ważny problem i chcieliśmy na to zwrócić państwa uwagę, że zostało 2,5 roku do czasu wejścia w życie przepisów, które będą wprowadzały pewne ograniczenia dotyczące plastiku w wodzie. Zresztą przedstawiciele ministra zdrowia chyba również pracują w organach Komisji Europejskiej w tej sprawie. Rzeczywiście chcieliśmy zwrócić uwagę na istotny problem, żeby może przygotować się do tego. Jest ten czas – 2,5 roku – żeby się dobrze przygotować, bo ten problem jest. To, że nasze przepisy dzisiaj tego nie przewidują, nie znaczy, że tego problemu nie ma. Prosilibyśmy więc, żeby w ten sposób potraktować naszą kontrolę.

Zwróciliśmy też uwagę na istotną kwestię – czas badań próbek, między innymi ftalanów. W tej kontroli nie mówimy tylko o wodzie pitnej i migracji plastiku do wody, ale też o ftalanach, niebezpiecznych substancjach. Czas badań to 30 dni, a zdarza się, że i dłużej. W tym czasie zabawki są sprzedawane, a wiemy, że te badania można robić w 5 do 7 dni. Zatem to też jest istotny problem, który podnosimy w tej kontroli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Ja bardzo króciutko się odniosę. Panie dyrektorze, pełna zgoda. My na pewno przygotowujemy się do tych nowych parametrów i dyrektyw Unii Europejskiej, ale trudno oceniać nas za coś, czego nie robimy, bo nie mamy w tej chwili ani parametrów, ani przepisów. Jesteśmy więc naprawdę troszeczkę zdziwieni negatywną oceną NIK na temat działalności, której nie robimy, mimo że takich przepisów w tej chwili nie ma. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Dziękuję pięknie. Zachęcam państwa posłów do zadawania pytań, jest czas na dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Dąbrowska–Banaszek (PiS):

Dziękuję za te dane. Chciałabym tylko uzupełnić, że poza plastikowymi opakowaniami, z jakimi się spotykamy, mamy jeszcze jakby ukryte źródła tego mikroplastiku i musimy o tym pamiętać. Są to dodatki do pasty do zębów, do brokatów, kosmetyków. Dobrze, że dzisiaj o tym mówimy, bo to stanowi realne zagrożenie.

Może nie do końca zdajemy sobie z tego sprawę, ale są to substancje obce i tak naprawdę mogą wywoływać różne następstwa na zasadzie drażnienia. Rzeczywiście woda jest tym miejscem, gdzie można go spotykać w większych ilościach, ale – tak jak mówię – są te ukryte jak gdyby, niedostrzegalne przez nas miejsca. Warto więc, nawet w przyszłości, jakąś kampanię społeczną czy większą informację w przestrzeni publicznej… Musimy też mówić o tym, że jest plastik pierwotny i wtórny. Pierwotny, który powstaje w przemyśle, a wtórny, który powstaje z rozpadu tego pierwszego – też nie wiemy, co będzie się działo. Wydaje mi się, że zasadne jest na pewno przyglądanie się temu, ale trudno oceniać coś – jak pan minister mówił – co tak naprawdę w tym momencie pojawia się, jest realnym zagrożeniem, ale nie mamy żadnych konkretnych badań i danych o skali tego i jak to wszystko wygląda. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Dziękuję pięknie. Czy państwo? Bardzo proszę odniesienie się. Proszę się przedstawić.

Dyrektor Departamentu do spraw Substancji i Mieszanin Niebezpiecznych Biura do spraw Substancji Chemicznych Andrzej Kalski:

Dzień dobry. Andrzej Kalski z Biura do spraw Substancji Chemicznych. W nawiązaniu do rozmowy mojej poprzedniczki chciałbym powiedzieć kilka słów na temat ograniczeń wprowadzanych w stosunku do mikroplastików.

Komisja Europejska przygotowuje akt prawny. Projekt tego aktu prawnego spodziewany jest pod koniec tego roku. Myślę, że po kilku miesiącach oczekiwania projekt wejdzie w życie w połowie przyszłego roku. Wprowadza bardzo duże ograniczenia w wykorzystaniu mikroplastiku zarówno w kosmetykach, w środkach ochrony roślin, w tych przedmiotach, o których pani mówiła. To będzie całkowity, oczywiście rozciągnięty w czasie, bo nie ma możliwości, żeby to od razu przestało… To jest czasami rok, czasami dwa lata od chwili wejścia w życie rozporządzenia.

Będzie to dotyczyło, na podstawie rozporządzenia REACH, praktycznie wszystkich celowo dodawanych mikroplastików, wszystkich elementów, gdzie mikroplastiki dodawane są celowo. Oczywiście nie będzie to dotoczyło takich mikroplastików, które tworzą się z plastików i są nieintencjonalne. Takiego ograniczenia nie można wprowadzić przynajmniej na tych zasadach, które obowiązują w przepisach rozporządzenia REACH, ale znaczna ilość tych plastików będzie bardzo ograniczona. Nie spodziewamy się w zasadzie żadnych zwolnień specjalnie dla jakiegoś rodzaju przemysłu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Patryk Wicher.

Poseł Patryk Wicher (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, z dużym zaciekawieniem przysłuchuję się tej debacie, za którą bardzo dziękuję, ponieważ to jest bardzo istotny, przyszłościowy temat. Mikroplastik i inne substancje chemiczne, które dostają się do naszego organizmu, są jednym z problemów cywilizacyjnych do rozwiązania.

Natomiast w dyskusji z wieloma przedstawicielami spółek wodnych, które dostarczają masowo wodę do gospodarstwa domowych, spotkałem się w ostatnich tygodniach czy miesiącach z oceną tej dyrektywy, której słuszności na pewno nikt nie podważa, odnośnie do technologii. Jak skutecznie oczyścić przepływającą wodę z mikroplastiku, żeby spełnić normy, jeżeli są przekroczone w badaniach? Jak to zrobić przy tak dużej dostawie? Wiele takich instalacji boryka się z tymi systemami. Oczywiście pojawiają się takie technologie, natomiast największy problem będzie w małych gminach, gdzie nie ma takich profesjonalnych stacji uzdatniania.

W związku z tym dyrektywa wodna jest istotna, ograniczanie mikroplastiku też jest istotne. Natomiast zderzymy się z takimi technologicznymi dostosowaniami tych instalacji, które mogą bardzo obciążyć małe gminy, które mają małe wodociągi, lokalne, wręcz osiedlowe czy też sołeckie. Na dostosowanie się do dyrektywy wodnej jest 2,5 roku, jeśli dobrze pamiętam, bo tyle jest, jak państwo mówili, do jej pełnej implementacji do naszego systemu prawnego. W związku z tym dobrze byłoby z Ministerstwem Rozwoju i Technologii określić wsparcie instalacji wodnych w ciągu tych 2,5 roku, żeby się dostosowały do wszystkich norm. Mówię oczywiście o tym małym wycinku – nie od strony zdrowotnej, ale jakby technologicznej wykonania dyrektywy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Violetta Porowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę kolegów, koleżanki o zabranie głosu. Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś z państwa, zaproszonych gości, chciałby jeszcze zabrać głos? Szanowni państwo, nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję bardzo w takim razie za udział w posiedzeniu podkomisji. Tak jak mówili państwo posłowie, to bardzo ważny temat. O podjęcie tego tematu do naszej podkomisji wnosiło kilka organizacji, więc bardzo dziękuję za udział w dzisiejszym spotkaniu. Dziękuję za przygotowanie materiałów. Dziękuję państwu posłom za obecność.

Zamykam posiedzenie podkomisji.